

BALDAGON RAS

ANATOMIA BÓLU



INICJACJA ŚWIADOMOŚCI

wychodzimy z mroku stając się światłem

„Kiedyś miałem sen, że umarłem.
To nie był sen, ja naprawdę umarłem – umarłem za życia”.

Busola niepewności – Droga wolności

Mieczem walki bywa zwierzyzna, nie martwa, lecz żywa, niezastraszona tylko radosna, przepelniona widzeniem innym, trwalszym, lecz niedoścignionym.

Nadciągnęła terażniejsza przyszłość.

RAZ wchodzisz i już nigdy nie wychodzisz.

Jesteśmy jak maska społeczna, czyli obroża regulująca dozowanie indywidualizmu powstrzymującego prawdziwy rozwój oryginału, czyli nas wszystkich.”

W każdym z nas jest ukryta bestia. Bestia, która może być dobra lub zła. Tylko nieliczni są w stanie transmutować energię ze środka i wykorzystać ją do realizacji celów.

To, jak będzie wyglądała realizacja naszego życia, zależy od naszej świadomości.

Japończycy nazywają tę wewnętrzną energię Kuzuri¹, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza dziką bestię.

Będę bojownikiem o wolność, aktywistą, anarchistą, antropokratą. Nazwa jest nieistotna. Będę wojownikiem w walce ze złem o niszczenie świata, niszczenie indywidualizmu. Niczego się nie boję – nawet przegranej. Przegrana będzie też wygraną, tylko po mojemu.

¹ Autor ma tutaj na myśli demona z japońskiej bajki, którą widział wiele lat temu. Niestety, pomimo szeroko zakrojonych poszukiwań, próba odnalezienia tytułu teże bajki nie powiodła się. Nazwa demona –Kuzuri – zapisana została więc fonetycznie w sposób w jaki Autor ją zapamiętał.

ANATOMIA BÓLU
INICJACJA ŚWIADOMOŚCI

Baldagon Ras

Tytuł: ANATOMIA BÓLU. Inicjacja świadomości.

Copyright © Baldagon Ras
Skład i korekta: Agnieszka Mlicka-Ezooneir

Wydawca:
Wydawnictwo Ezooneir

ISBN E-BOOK 978-83-67459-72-3



ANATOMIA BÓLU

INICJACJA ŚWIADOMOŚCI

Baldagon Ras

DEDYKACJA

Książkę dedykuję wszystkim i wszystkiemu,
co budowało moje poglądy w życiu.
Każdej świetlistej duszy, która przejawiała się
podczas mojej podróży na tym świecie.

Szczególne dedykacja dla przodków,
brata bliźniaka Dariusza,
moich rodziców Gizeli i Jerzego,
a także brata Przemysława, siostr Marii i Katarzyny.

Namaste

PODZIĘKOWANIA

Sztuka wybaczenia.
W imię braterstwa, prawdy, światła.

Podziękowania dla Cezarego Grabowskiego.

Książka pt. „Anatomia bólu. Inicjacja świadomości” to dzieło, które zapoczątkowało całą serię moich świadomościowych publikacji.

„Cierpliwość to czekanie w nieskończoność na decydujące wydarzenie.” – Jak mówi Cezary Grabowski.

Dziękuję Ci, z poziomu najgłębszej świadomości duszy, za pomoc w aktywacji książek.

Pamiętaj o tym, że z wielkim uznaniem podchodzę do Twojego wybitnego umysłu.

Namaste, Bracie

PARTNER PROJEKTU

„Popatrz na mnie” to interdyscyplinarny projekt, który łączy w sobie, z jednej strony potrzebę obnażenia tradycyjnych sposobów demonstrowania sztuki, a z drugiej buduje odmienną płaszczyznę osvajania sztuki.

W sposób holistyczny łączy on różnego typu projekty związane ze sztuką, literaturą i działaniami społecznymi, gdzie w centrum uwagi jest twórczość, aktywni ludzie, a co za tym idzie inklinacja odwagi pokazywania światu prawdy wyrażania siebie.

Nowy kanon widzenia

„Popatrz na mnie” to projekt, który ma również na celu holistyczny rozwój edukacji. Czas na zmiany. Fundamentem działania jest tutaj wspieranie geniuszu. To nowoczesny inkubator, którego celem jest reformacja procesów samoświadomościowych.

Fundament to przebudzenie

Każdy człowiek rodzi się genialny, ale poprzez proces socjalizacji większość ludzi umiera w formie bycia przeciętnym. Dlatego wspierajmy najlepszych, aby budować nową, lepszą cywilizację.

Twórcy projektu: Kaliga i Baldagon Ras

Drogi Czytelniku!

Wszystkiego najlepszego!

Bądź świadomy, pełny mocy i silny niczym bóg.

Nie bój się nikogo, a na pewno nie siebie.

Bądź światłem, bądź tym, kto spogląda przez Ciebie.

Żyj długo i szczęśliwie, bądź radością,

bądź terażniejszością.

Autor

SŁOWO OD AUTORA

Książka pt. „Anatomia bólu. Inicjacja świadomości” prowadzi czytelnika w świat poplątania, aby na nowo określić jego tożsamość.

Depcze dotychczasowe wartości i modeluje inne wizerowanie rzeczywistości. Wzbudza tęsknotę, gniew, rozkosz. Rozpala zmysły, zniewala i pokazuje alternatywny świat, który dewaluuje rzeczywistość, łącząc ją ze sferą magii, sztuki, antyglobalizmu. Wytycza kształt wolności, prowokuje do oświecenia, intryguje zwiększając percepcyjność i czucie.

Wchodząc w świat wolnościowego postrzegania, rodzi się inny paradygmat wiary – filozofia wolności zapisana w sercu, wyryta jak rozgrzany do czerwoności topór, służący do walki z systemem.

Każda wybitna jednostka zrodziła się z wielkiego bólu, w którym odkrywała nieograniczone potencjały istnienia własnego „ja”.

Gdy jesteśmy sobą, nie mamy konkurencji i jesteśmy nie do zatrzymania. Dlatego książka jest przeznaczona dla jednostek, które zamierzają zapisać się w historii świata, a także odcisnąć piętno w aspekcie wdrożenia

własnej, przeogromnej siły inklinującej ich jestestwo na tej planecie.

W życiu można być spełnionym tylko wówczas, kiedy realizuje się plan własnej istoty. Wtedy nie ma ograniczeń, jest tylko spójność i bycie jak stal.

Książka przedstawia w jaki sposób opanować blokady egzystencjalne, rodzinne, kulturowe, finansowe, ideologiczne.

Jako istoty żywe jesteśmy predysponowani do realizacji naszego życia w zgodzie z naszą wolną wolą.

KONSTRUKCJA DZIEŁA

Idea torująca przeznaczenie

Książkę podzieliłem na kilka części.

Wprowadzenie to opis tego, od czego wszystko się rozpoczęło. Pierwsza część opisuje moją przemianę społeczną oraz historie, które mi się przytrafiły.

Kolejne części to demonstracja myśli wolnościowej przejawiającej się na stronach książki w formie przedłożenia mojej filozofii życia.

Wobec powyższego „Anatomię bólu. Inicjację świadomości” można traktować jako kompilację wolnościowych tekstów wprowadzanych koncepcyjnie do całości mojej twórczości literackiej. To opowieść traktująca o życiu, stawiająca wiele pytań – łatwych i trudnych, pochodzących z wszelkich zakamarków jestestwa człowieka.

To wędrówka przez świat ludzi, systemu, boga. Na zakończenie książki dokonuję ostatecznego podsumowania, personalizuję przestrzeń do odnalezienia własnej drogi przez Ciebie, Czytelniku.

W swojej narracji stałem się po części narratorem łączącym własny świat ze światem innych ludzi, którzy

byli dla mnie inspiracją podczas pisania tej książki. Wszystko to miało na celu połączenie energetyczne, mentalne z Tobą, Czytelniku. Teraz staliśmy się częścią większej społeczności.

Książka celowo nie posiada numerowanych stron jako symbol początku zakorzenionej w niej myśli. Myśl przewodnia to zrozumienie tego, kim się jest.

To ziarno całej książki, które ma kotłować się w Tobie jeszcze długo, aby ostatecznie wyrwać Ciebie z majestatycznego świata będącego kłamstwem.

MIŁOŚĆ I JA

Aktywacja wolności

Miłość jest mocniejsza niż śmierć.
Śmierć zabiera nasze ciało, a miłość ego.

Specyficznie rozpocząłem pisanie tej książki, ale tak miało zapewne być. Mimo, że nie czuję się pisarzem, to uwielbiam pisać, tworzyć koncepty myślowe.

Ta książka będzie początkiem niekończącej się opowieści o życiu i filozofii wolności. Będę starał się przekazać w niej swoje myśli, aby móc w ten sposób proaktywnie aktywować świat i Ciebie, Czytelniku. Niech to będzie opowieść, która nigdy się nie kończy, a ciągle trwa.

ŚWIATŁO

Czuję piękną energię, która płynie przeze mnie całego, coś boskiego, duchowego, artystycznego. To coś mnie rozświecila. Powoduje, że wiem, co robić. Czuję się światłem, które jest wszystkim, czymś kompletnym.

Przebudzenie to kontrola umysłu. Nie słuchasz go – jesteś sobą. On nie robi już zamętu, on jest już tylko Tobą. Jesteś prawdą, a jesteś nią, ponieważ potrafisz wyłączyć umysł.

TRANSFORMACJA FAKTUALNOŚĆ CZY EGZYSTENCJALNOŚĆ?

Na początku była magia i wiara.

*Później pojawiła się filozofia,
jako lawirowanie pomiędzy wiarą a umyśłem.
Następnie pojawiła się nauka,
jako typowy intelektualizm.*

Tak stworzyliśmy umysł.

JAK ZAKOŃCZYĆ STARE ŻYCIE

Predestynacja rozumiejąca źródło bólu

Uwierz mi, doskonale wiem jak to jest być na krawędzi i całkowitym dnie. Być zawieszony między życiem, a śmiercią. Od najmłodszych lat czułem wielki smutek, który był przeplatany ogromną energią tworzenia, kreowania. Dwie skrajne metamorfozy zdominowały moje istnienie. Zakuty w niewoli własnego rozumu, rozpocząłem niełatwą drogę rozpoznawania sedna bólu.

Zrozumienie jako poszukiwanie wzorca, absolutu

Podstawową decyzją jest mieć energię, by pozostać przy życiu. Tlić się wiedząc, że życie jest darem, wirtuozerią, sprzecznością.

Obłąkane oczy

Wiem, że trudno jest Ci czasem uwierzyć w wartość życia i wahasz się z decyzją, czy zrobić ten ostateczny, ponury rytuał, w którym wyjdiesz z tej planety pozbawiony balastu swojego ciała, a bardziej umysłu będącego twórcą piekła na ziemi.

Widzieć i rozpoznać

Pamiętaj, że winowajcą jest tylko i wyłącznie sam umysł jako kreator widzenia.

Myśl kreuje wszystko i jest prawdziwym kompasem.
Tak samo, gdy widzisz brak sensu,
nagle możesz ujrzeć sens istnienia.

Spróbuj zobaczyć istotną i namacalną prawdę.
Fundamentem jest tutaj decyzja, by żyć dalej
i znaleźć życia sens.

Musisz odszukać misję, która będzie drogowskazem,
światłem, tenorem.

Zacznij myśleć w kategoriach zmiany, przebudowa-
nia wzorców, rozpalenia płomienia wiary.

Przeznaczenie niczym ekstaza

Droga rozpoczyna się tutaj.
Jesteś przyczyną tego, by żyć.

Światło jako rozpoznanie

Każdy człowiek niesie taki balast, jaki jest w stanie.
Nieważne jest Twoje pochodzenie, status społeczny,
stan zdrowia, wykształcenie.

Warunek życia to nie żadna konkretna definicja, ale
stan jaki możesz osiągnąć, kiedy ze swojego widze-

nia wyrwiesz złe myśli, które burzą czystą taflę Twojego umysłu.

Wszystko, co teraz tli się w Twojej głowie jest obrazem zdeformowanej rzeczywistości, kreowanej przez umysł. Kiedy zapanujesz nad nim będziesz wolny, wolny od cierpienia.

Poczuć świat energii

Cierpieć znaczy przeżywać stany świadomości o niskiej wibracji, a rozwiązaniem zmiany jest przebudowanie kształtu myśli, by stały się wysokowibracyjne, budujące.

Gdy zapanujesz nad wibracjami własnej natury umysłu, będziesz przechodził od niskich stanów emocjonalnych do wysokich wibracji.

Wrota przejścia

Musisz zauważyć czym jest ten stan, bufor, który posiada bardzo subtelne znamiona. Wiesz dokładnie, kiedy przychodzi stan złego umysłu, gdzie każda myśl staje się ciężka, niszcząca, niskowibracyjna. Masz też świadomość, kiedy wchodzisz w stan równość, wolności, czy też oświeceni.

I właśnie tutaj rozpoczyna się chwila, kiedy zaczynasz w sposób świadomy widzieć własne stany percepcji.

Pamiętaj – każdy człowiek cierpi, jest to wpisane w kształt życia i śmierci żywych istot. Jesteśmy w cyklu dualnym dobra i zła, czerni i bieli, światła i ciemności. Na zasadzie kontrastów widzimy, czym jest życie oraz przemijanie istot żywych.

Czym jest pojmowanie cyklu?

Z perspektywy duszy nie ma dobra i zła, a jest tylko doświadczenie. To umysł kreuje trajektorie, definicje, postulaty, wartości i prawdy.

Rolą człowieka jako istoty żywej jest wyjść z koła życia i śmierci, poprzez doświadczanie i nadawanie sensu temu, co robi każdego dnia.

Wszystkie czynności mogą przynosić radość, sens istnienia lub być tylko finalną końcówką życia: balastem, utopijnym myśleniem, złem.

Całość jest wynikiem decyzji. To, czym jest Twoje życie, jest rezultatem splotu kilku czynników: duszy, genów czy ostatecznie poczucia Ciebie, jako wyłonienia w formie życia.

Tak właśnie komunikuje się ze światem materialnym Twoja dusza, która jest plazmą energetyczną połączoną ze źródłem.

Szepty istnienia

Twoją decyzją powinno być wypełnienie swojego życia chęcią istnienia.

Jedna chwila, jeden dzień, może totalnie odmienić wszystko. Może stać się kształtem nowej rzeczywistości. Posłuchaj szeptu własnego istnienia, duszy. Gdzieś wewnątrz tli się w Tobie chęć życia.